

Jubileusz 100-lecia urodzin Pani Heleny Wójcik

W tym dniu Szanowna Jubilatka otrzymała moc prezentów i kwiatów, a zaproszeni goście złożyli serdeczne życzenia i odśpiewali głośne „Dwieście Lat”. Dopełnieniem uroczystości jubileuszowej był specjalnie na tę okazję przygotowany urodzinowy tort. Zacznej Stulatce urodzinowe życzenia i gratulacje złożyli również: Wójt Teresa Fryszkiewicz oraz w imieniu Rady Gminy - Przewodniczący Włodzimierz Mazur. Pani Wójt wręczyła Dostojnej Jubilatce symboliczny bukiet kwiatów oraz upominek gratulując wspaniałego jubileuszu i życząc kolejnych lat życia w dobrym zdrowiu, wielu radosnych chwil, pełnych życzliwości i miłości najbliższych.

Pani Helena Wójcik urodziła się 11 lipca 1920 r. w Zawadzie Starej. Miała pięcioro rodzeństwa, samych braci. Kiedy miała dwanaście lat zmarła jej ukochana mama Anna. Po okresie żałoby ojciec powtórnie się ożenił. Druga żona ojca bardzo dbała o osierocone dzieci tworząc dom pełen ciepła i miłości. Przed wybuchem II wojny światowej cała rodzina przeniosła się na Pomorze. Tam zajęła się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Niestety rodzinie nie dane było zaznać dobrobytu. Zaczęła się II wojna światowa, w wyniku której okupanci wysiedlili rodzinę Pani Heleny. Z dnia na dzień zostali pozbawieni całego dobytku. Nie pozwolono im na zabranie swojego mienia. Po tym traumatycznym wydarzeniu rodzina Pani Heleny wróciła w rodzinne strony do Zawady Starej. Tu od nowa zbudowali wspólne ognisko domowe, prowadzili gospodarstwo rolne, a dzieci poszły do szkoły powszechnej. W roku 1942 nasza Jubilatka wyszła za mąż za starszego o siedem lat Aleksandra, kawalera z Brzeźnicy. Po ślubie młodzi sprowadzili się do Garbatki-Letnisko, pod adres w którym nadal przebywa nasza Stulatka.



Pani

Helena Wójcik jest szczęśliwą matką, babcią i prababcią. Urodziła sześcioro dzieci w tym bliźniaki, przeżyło pięcioro. Wychowała dwie córki: Danutę i Annę oraz trzech synów: Andrzeja, Mieczysława i Jacka. Doczekała się pięciu wnuczek, czterech wnuków, pięciu prawnuczek oraz ośmiu prawnuków i dwóch prawnuków w drodze. Całe życie poświęciła rodzinie. Razem z mężem wychowała

i wykształciła dzieci, nauczyła ich patriotyzmu. Za służbę trzech synów w wojsku, w tym jednego w służbie zawodowej małżeństwo Wójcików zostało odznaczone przez Ministra Obrony Narodowej brązowym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. Pan Aleksander Wójcik pracował zawodowo jako stolarz w zakładzie pracy w Radomiu, a po pracy wykonywał usługi prywatne. Pani Helena dopóki dzieci były małe prowadziła gospodarstwo domowe. Gdy dzieci podrosły zatrudniła się w miejscowej Spółdzielni Inwalidów w Garbatce-Letnisko. Razem z mężem przeżyli prawie 61 lat, zabrakło jednego dnia do kolejnej rocznicy ślubu. Rodzina dla niej była i jest świętością. Jak zgodnie twierdzą najbliżsi Jubilatka jest sercem tej rodziny, wokół niej gromadzą się wszyscy, łączy wszystkie pokolenia. O wszystkich swoich bliskich pamięta, nie zapominając dat ich urodzin oraz imienin. Stulatka od zawsze była bardzo rodzinna, stworzyła dom pełen miłości i ciepła, dbała o to by dzieciom nigdy niczego nie brakowało pomimo trudnych czasów. Jak wspomniała jedna z córek: „Rodzice zrobili wszystko, abyśmy mieli bardzo piękne dzieciństwo. Mama to dobry człowiek, o otwartym sercu, pełna szacunku dla drugiego człowieka, innych zawsze stawiała na pierwszym miejscu”.

Pani Helena jest osobą życzliwą, pogodną, pozytywnie nastawioną do życia i ludzi, bardzo tolerancyjną, nakierowaną na dobro drugiego człowieka. W Jej życiu znaczącą rolę odgrywała i odgrywa religia. Cechuje się wielką pobożnością. Pomimo wielu ciężkich chwil w jej życiu: jak śmierć matki, wybuch II wojny światowej czy wysiedlenie, nigdy nie zwątpiła w miłosierdzie boże. Warto zauważyć, że pomimo upływu lat Jubilatka jest w dobrej formie, może pochwalić się doskonałą pamięcią i jasnością umysłu. Do chwili obecnej ogląda programy informacyjne, wydarzenia sportowe, skoki narciarskie, piłkę siatkową, ważne mistrzostwa w piłce nożnej. Interesuje się życiem publicznym i nie pozostaje obojętną wobec polityki w kraju i za granicą. Zawsze ma swoje zdanie na każdy temat. W każdych wyborach bierze udział w głosowaniu, by dać wyraz obywatelskiego obowiązku.

Kiedy była młodsza, wielką przyjemność sprawiała jej praca w ogrodzie, uprawa różnobarwnych kwiatów i krzewów. Zawsze dbała o ład i porządek w obejściu. Bardzo lubiła czytać książki i słuchać muzyki. Jak wspominają najbliżsi, Pani Helena nauczyła ich pozytywnego podejścia do życia, miłości do drugiego człowieka oraz tolerancji i szacunku do innych ludzi. W tym miejscu należy zadać pytanie jaki jest przepis na długowieczność? Bez wątpienia: pozytywne nastawienie do ludzi i świata, kochająca się i szanująca rodzina oraz dobro, którym warto dzielić się z wszystkimi.

Szanownej Jubilatce serdecznie gratulujemy tak pięknego jubileuszu, życzymy na kolejne lata dużo zdrowia, cierpliwości w zmaganiu się z wszelkimi niedogodnościami dnia codziennego oraz jeszcze wielu, wielu lat zasłużonego odpoczynku w gronie najbliższych.